CODZIENNA

Gazeta Krakowska

Ner 124. ROK 1833. SOBOTA 11 MAJA

Pismo to wychodzi codzeń oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. CIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro N. P. Maryi Łaskawey.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Hogrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 5, 725	+ 12,9	+ 6,7	Zachodni średni	Pogoda z chmurami	
9. 12	„ 5, 372	19,7	5,0	Pu. zachodni mocny	Pochmurno	
3	„ 5, 027	29,0	5,0	„ „	„ „	
9	„ 5, 890	+ 13,1	+ 5,0	Pu. wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Część Urzędowa.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Ninieyszym podaje do publiczney wiadomości, iż jest upoważniony do zakupienia 33 sztnk koni do służby żandarmeryi krajowey zdatnych, wzywając mających chęć podjęcia się takowey dostawy, aby się przez sekretne deklaracye, dobrze opieczętowane w jak naykrótszym czasie do Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi zgłosili, wyrażając w deklaracyach po jakiey naytańszey cenie dostawy koni podeymują się, którey warunki celnieyszemi będą następujące:

a) Wszystkie konie powinny bydź gniadey maści.

b) Między pięciu a sześciu laty mające.

c) Miary od 14 do 15 stóp.

d) Winny bydź klacze lub wałachy z ogonami wyłączając ogiery.

e) Zastrzegają się wszelkie ukryte defekta, za które podeymca dostawy, stanie się odpowiedzialnym.

f) Kaucyi złoży podeymca na 33 koni przy deklaracyi 1000 złp. w gotowiznie lub papierach bankowych.

g) Entrepryza skontraktowaną bydź może razem lub nayminey po 10 koni, a w stósunku i kaucya złożona.

h) Termin dostawy na d. 1 czerwca oznacza się.— Kraków d. 7 maja 1833 roku.

Senator Prezydujący
X. WALCZYŃSKI.
Konwicki Sekr: Wydz.
(3r.)

Część Nieurzędowa.

FRANCYA

Paryż 26 *Kwietnia.*

Zaraz po zamknięciu wczorayszém izb, zebrała się rada ministrów, na którey J. K. Mość podpisał postanowienie, zwołujące obiedwie izby na dzień dzisieyszy 26 kwietnia. — Postanowienie takowe, w dodatku wczorayszego *Monitora* ogłoszone zostało. Do parów i deputowanych rozesłano pismo wzywające. — W izbie deputowanych prezydować dziś będzie naystarszy wiekiem; czterey naystarsi członkowie są PP. Gras Pre-

ville, jenerał Lafayette, Grammont, i Daunou. Czterey naymłodsi deputowani, sprawować będą urzędowanie tymczasowych sekretarzy. — Wybór prezydenta, czterech wiceprezesów, i czterech sekretarzy, jak się zdaje, satrudni całe dwa pierwsze posiedzenia, i budżet na rok 1834 dopiero na poniedziałkowey sessyi przedłożony zostanie.

Dzienniki różnych stronnictw zatrudniły się dziś szczególniey roztrząsaniem mowy królewskiey; którą ministeryalne chwalą, przeciwnie zaś oppozycyjne zapalczywie jey przyganiają.

Dnia 27 Kwietnia. Obiedwie izby odbyły wczoray pierwsze swe posiedzenie tegoroczne. Po urządzeniu biór, co jak wiadomo, poprzedza wszystkie czynności, w izbie parów obrani zostali sekretarzami: marszałek Gerard, hrabia Montalivet, hrabia Montesquieu, i Pan Gautier. W izbie deputowanych prezydował tymczasowo naystarszy wiekiem P. Gras Preville. Gdy bióra przez losowanie ustanowione zostały, przystąpiono natychmiast do wyboru prezydenta. Zgromadzonych było 292 członków.— Po odbytém kreskowaniu na powyższą dostoyność, Pan Dupin starszy miał 221, Pan Lafitte 50, Pan Dupont de l'Eure 6, jenerał Lafayette 2, a reszta kandydatów po jedney kresce; — wskutku czego, Pan Dupin został ogłoszony prezydentem izby deputowanych na rok 1833.— Pan Manguin był tego mniemania, że głosowanie to uważaćby należało za żadne i nijakie, ponieważ postanowienie królewskie tyczące się nowego zwołania izb, niezostało jeszcze ogłoszone w zbiorze ustaw krajowych, a zatem nie jest dotąd prawomocne. Izba atoli na wniosek ten, żadney niechciała zwracać uwagi, jako nie w swojem mieyscu będące tłómaczenie praw co do słowa, i zajęła się następnie wyborem wiceprezydentów; który po odbytém kreskowaniu padł na PP. Etienne, Delessert, Schonen i Berenger. Ci więc czterey deputowani, zostali wiceprezydentami ogłoszeni; naostatek sekretarzami, obrani znaczną większością głosów PP. Ganneron, Real, Martin, i Cunin Gridaine.— Dalsze obradowanie izby do dnia następnego odroczono.

Pod Breissure i Argentan w Wandei, przyszło dnia 20 b. m. do walki, pomiędzy woyskiem i Szuanami; w którey wielu z pomiędzy ostatnich poległo i ranionych zostało.

Onegdy JKMość w towarzystwie xiążąt Orleans, i Nemours, odbył na dziedzińcu Tulieriów, przegląd 8 i 35 półku piechoty linijowey i 5 półku ułanów. Minister woyny, marszałek hr. Lobau, (Mouton,) i wszyscy officerowie powyższych półków, byli na obiedzie u króla.

Dzisieyszy *Monitor*, zawiera budżet wydatków uchwalonych na rok bieżący 1833.— Ogólna summa wynosi 1,120,394,804 franków; (czyli złp. 1,792,631,686) którey blisko trzecia część, to jest 342,292,229 fr. przypada na umorzenie długu narodowego. Wypada więc w przecięciu na jednę głowę podatku 35 franków; (56 złp.)

Król Sardyński gotuje wyprawę morską przeciw dejowi Tunetańskiemu. Znaczna eskadra uzbraja się tym końcem w Genui.

Z powodu niespokoynego sprawowania się uczniów w Montpellier, akademija tamteysza medycyny i czystych umiejętności, do pewnego czasu zamkniętą została, skutkiem energicznego postanowienia rektora.

Młody pisarz liryczny z Marsylii nazwiskiem Durand, otrzymał po raz czwarty nagrodę za swóy piękny poemat czytany w Tuluzie na igrzyskach zwanych *Jeux floreaux*, i mianowany został członkiem tamteyszey akademii.

Dnia 28 kwietnia.— Król przyimował wczoray w sali tronowey deputacye izby parów i deputowanych, które przyszły oznaymić N. Panu o stanowczem zawiązaniu się tychże.

Wszyscy ministrowie zostali wczoray o 9 z rana przywołani do króla do pałacu Tulleriów; wezwanie było tak nalegające, że zaledwie mieli czas do ubrania się na prędce. W południe zebrała się po drugi raz cała rada gabinetowa u marszałka Soult.

Podług niektórych dzienników, budżet na rok 1834 wynosić tylko będzie 999,000,000 fr. przeto mniey o sto dwanaście milijonów.

Dziennik *Rozpraw* donosi, że minister woyny zatrudniony jest tworzeniem reserwy armii składającey się z 70,000 ludzi zesłorocznego kontyngiensu, którzy w domach swoich zostawać mają i stanowić wybór odwodu; prócz tego w krótce 100,000 ludzi z czynney armii rozpuszczonych zostanie, a tak cała rezerwa wynosić będzie 170,000.— Budżet ministerstwa woyny, zostanie tym spo-

sobem zmnieyszony od 60 do 70 milionów franków na rok 1834.

Indzinierowie ministerstwa woyny, zatrudnieni są teraz robieniem planów fortyfikacyi Paryża, które przed rogatkami, a mianowicie blisko Montmartre, Belville, Montrevil, i Charenton wystawione zostaną.

Dnia 29 *Kwietnia.* Sekretarz gabinetowy xięcia Orleans P. Boismilon, wyjechał tey chwili wraz z kilku osobami orszaku xiążęcego do Londynu. Sam xiąże wyjechać ma 4 lub 5 maja do tey stolicy. Gazeta codzjenna utrzymuje, że rada ministrów na jednem z ostatnich swych posiedzeń, pracowała nad projektem do prawa, przeciw politycznym towarzystwom i wolności druku peryodycznych pism.

Że bezbożna zbrodnia nigdy się ukryć niezdoła i zasłużoney uniknąć kary, dowodzi naztępujący nowy w stolicy naszey wypadek. — Policya tuteysza odkryła w tym tygodniu okropne matkobóystwo, którego sprawcy przed dwunasty laty, pomimo nayścisleysze dochodzenia, wyśledzonymi bydź niemogli. Takie są szczegóły tego gorszącego wypadku. Wdowa Huet, majętna czynszownica, która tu przy ulicy Labarpe mieszkała, znikła nagle pawnego rana w roku 1821, tak że wszelkie wyszukiwania oneyże, były nadaremne. Córka jéj z mężem zwym nazywającym się Robert, prowadzili późniey spokoyne życie w *Bourbonne-les-Bains*; aż przed niedawnym czasem, padło na nich podeyrzenie policyi, jako morderców własney matki. Niejaki Bastien, który długi czas był w przyjacielskich stósunkach z zięciem zamordowaney, i mieszkał ciągle w Paryżu; usiłował pogróżkami wymódz na nim pewną summę pieniężną. Atoli Robert nieuważał na to i niechciał dać pieniędzy, że nakoniec Bastien napisał do niego list z oświadczeniem, że jeżli dłużey w swém postanowieniu trwać będzie, nieomieszka go zaprowadzić pod gilotynę; twierdząc, że potrzebne do wykrycia zbrodni jego dowody, znaydą się w ogrodzie pewnego domu przy ulicy Vaugirard w Paryżu, w odległości piętnastu stóp od muru. Bastien wygadał się z temi pogrożkami w przytomności innych osób, które o tem dały znać do policyi. W skutku tego, władza rzeczona w Paryżu, pochwyciwszy niebawem Bastiena, zamknęła go do więzienia, i wyprawiła do *Bourbonne-les-Bains* urzędnika policyjnego, który tam wraz z listem jego przybył i Roberta w chwili odebrania listu w łańcuszki okuć kazał. Policya paryzka onegdy i wczoray kazała obu złoczyńców zaprowadzić do wyżey pomienionego domu, gdzie po długich wyszukiwaniach znaleziono w ogrodzie głęboki dół, i wtym szkielet kobiecy z powrozem zadzierzgnionym na szyi. Tożsamość szkieletu z zamordowaną, sprawdzona została wielu okolicznościami, mianowicie poznaniem zębów i ślubnym pierścionkiem na palcu, którego jey mordercy zdjąć zapomnieli. — Obadwa obwinieni, zapierając się do ostatniego, niemogą jednak udowodnić, że w czasie zamordowania nieboszczki, dom z ogrodem znaydował się już wydzierżawiony. — Robert przez zamordowanie swey teści, objął majątek 180,000 franków wynoszący. Żona jego zachorowała tak mocno, że jey niemożna było dostawić do Paryża dla konfrontacyi.

Wczoray uwięziła policya na ulicy St. Denis, całe zgromadzenie ośmiu członków, wyrokiem sądu przysięgłych zabronionego na zawsze *Towarzystwa obrońców praw człowieka.*

Strażburg 29 *Kwietnia*

Wszyscy wychodnie polityczni polscy i niemieccy, dostali nakoniec rozkez, opuszczenia naszego miasta, i według przepisaney sobie marszruty, udania się w głąb Francyi do mieysc wskazanych. Do Szwaycaryi żadnemu udać się niewolno. (*G. P. S.*)

NIEMCY

Frankfort 27 *Kwietnia.*

Skutkiem podwyższonego kursu papierów w Amsterdamie, i tu w ciągu upłynionego tygodnia, ruch na gieldsie bardzo był ożywiony. Papiery austryjackie, hiszpańskie i hollenderskie, dobrze były płacone. (*G. P. S.*)

Od granic Hessyi 19 *Kwietnia.*

Mówią o mającém zebrać się woysku związku niemieckiego w okolicach Frankfortu od 12 do 15 tysięcy ludzi. Ani wątpić, że obmierzły zamach w Frankforcie, przyczyną jest tego środka. (*G. H.*)

Hamburg 1 *Maja.*

Przez sztafetę z Semlina pod dniem 22 kwietnia datowaną, nadeszła tu niezawodna wiadomość z Konstantynopola, donosząca: »*Że pokóy między Portą ottomańską i Vicekrólem Egiptu zawarty został*, skutkiem któ-

rego sułtan ustąpił Mechmedowi Alemu Syryą, a mianowicie Damaszek, Alep, St. Jean d'Acre i t. d.« (G. H.)

Moguncya 26 *Kwietnia.*

Wczoray wyszły z tuteyszey osady nowe oddziały woyska, dla wzmocnienia korpusu zaymującego Frankfort. (G. H.)

SZWAYCARYA

Bazylea 20 *Kwietnia.*

Wóytostwa czyli rządy kantonów Argau i Szafhuzy, zabroniły do swoich okręgów przystępu wychodniom polskim. Oddział 25 ludzi który wszedł na ziemię kantonu Soloturny, ma bydź zwrócony do kantonu Bern. Ogólna ich liczba w Szwaycaryi wynosi 438 ludzi. (G. P. S.)

Neuchâtel 18 *Kwietnia.*

Nowa kolumna 700 wychodniów polskich która była w marszu do Szwaycaryi, przybywszy do Baume-les-Dames zatrzymaną została przez gwardyą narodową i do powrotu zniewoloną. Cała granica francuzka, przytykająca do naszey, obsadzona jest woyskiem linijowém. Kompanije piechoty przyciągnęły do Pontalier, Morleau, Maiche, i Russey. (G. H.)

Zürich 19 *Kwietnia.*

Na granicy badeńskiey poczyniono środki ostrożności woyskowey przeciw wkroczeniu do tego kraju wychodniów zagranicznych tak dalece, że gdyby w massie przybyli, użyta będzie siła zbroyna na ich odparcie, i rząd tamteyszy wezwał tym końcem nasz, aby niedozwalał przechodu tymże do krajów xięztwa badeńskiego. Rada kantonu Zürich postanowiła zadosyć uczynić temu żądaniu.

Bazylea 23 *Kwietnia.*

Woyska badeńskie, które szły ku naszey granicy, zatrzymały się na równinach Freyburga, i obozują po wsiach nadreńskich, dla strzeżenia gościńców Szwarcwaldu, (Czarnych lasów).— Atoli gdy im żaden nieprzyjaciel z nikąd w drogę niezachodzi, bez wątpienia cofną się napowrót.— Piechota ma jednak broń nabitą, a huzary zaczęli patrolować na prawym brzegu Renu. (G. H.)

Od granic Szwaycarskich 25 *Kwietnia.*

Dowiadujemy się od granic Austryi, że kilkanaście tysięcy woyska ma bydź postawione na naszey granicy.

Rząd kantonu Szafhuzy, wydał rozkazy swoim władzom, wszystkich wychodniów polskich niemających przyzwoitych paszportów, niewpuszczać na swoie territorium. (G. H.)

SAXONIA

Drezno 29 *Kwietnia.*

Piękna dusza, nigdy się nielęka potwarzy i nigdy na nię nienarzeka; — bo czyliż złość albo głupstwo, potrafią podkopać dobrą sławę? Naylepszym tego wzorem i przykładem jest następujące uwiadomienie naszego ministra skarbu, w tuteyszym dzienniku *Ukaziciel* umieszczone:

»Dla tey części publiczności która niemiała sposobu czytać paskwilu przeciw osobie mojey na narożniku ulicy *Seegasse* przylepionego, postanowiłem ogłosić go tu wedle dosłownego brzmienia oryginału: »*Pewien z ludzi na chlebie naszym spanoszonych, dawny pruski radca powiatowy, został ministrem skarbu; ordery i kray za pieniądze przedaje.*»

Pisałem w Dreznie d. 11 kwietnia 1833.

(podpisano) *Zeschau*

Minister Skarbu.

TEATR NARODOWY.

Jutro na benefis ulubionych na scenie tuteyszey dzieci Pana Żebrowskiego tenorzysty, dane będzie Co KTO LUBI. Szczegoły zalecającego się pełnym gustu wyborem widowiska, ogłoszone już są przez afisze. Łaskawa Publiczność, względna zawsze na młode, rozwijające się talenta tych miłych dzieci, nieomieszka zapewne licznem swem zgromadzeniem zaszczycić jednego z nayprzyjemnieyszych widowisk.

Doniesienia.